

Poniższa informacja jest bezpłatna i można ją wydrukować, kopiować i przekazywać innym. Prawo autorskie zabrania sprzedaży tego tekstu w jakiegokolwiek formie. Prawo do sprzedaży tego tekstu posiada autor.

PRZEKAZ KRYONA NA ŻYWO

"DNA UJAWNIONE"

Przekaz otrzymany w miejscowości Melbourne, Wiktoria, Australia

sobota, 13 marca 2010 r.,

Aby pomóc czytelnikowi, przekaz ten został przeczytany przez Lee Carroll i Kryona oraz zredagowany tak, by był lepiej zrozumiany. Często to, co jest przekazywane na żywo, posiada formę energetyczną niosącą ze sobą rodzaj komunikacji, jakiego nie posiada forma pisana. Tak więc przyjmijcie z radością tę zapisaną wersję przekazu otrzymanego w miejscowości Melbourne, Wiktoria, Australia sobota, 13 marca 2010 r.

Wiadomość od Kryona przekazana przez Lee Carrolła

Witam Was, moi drodzy, jestem Kryon od Usług Magnetycznych. Jest to zebranie rodzinne – przynajmniej tak ja to odbieram. Jest to ważne spotkanie, myślę, że bylibyście zaskoczeni, gdybyście naprawdę zrozumieli, co w tym momencie się wydarzyło. Wygląda to jednak tak liniowo. Człowiek siedzący na scenie, muzyka gra, a Duch wkracza... jest pietyzm, błogosławiona energia i szacunek. Tak to odbieracie.

To, co naprawdę się tu dzieje, jest o wiele większe, ponieważ daliście przyzwolenie tej energii na odwiedzenie was spoza zasłony. Nie mogłoby się coś takiego przydarzyć mojemu partnerowi, gdyby was tu nie było, ponieważ on nie jest w stanie zrobić tego sam. Nie jest w stanie głośno przemawiać głosem Kryona, dopóki was tutaj nie ma, i tak jest od zawsze. To powinno dać wam obraz tego, że pewne elementy składowe wydarzenia wymagają wymiany „dawania i brania” – i oto są.

Widzicie, z mojej perspektywy, towarzystwo, które zbiera się i oczekuje pozwolenia. To nie jest wyłącznie człowiek na scenie. To niekoniecznie prezentacja. To jest ponowne spotkanie, ponieważ tych tutaj – siedzących na krzesłach naprzeciwko mnie, słuchających i czytających – znam od zawsze. Wszyscy jesteście odwieczni w obu kierunkach. Nie ma początku was. Pomyślcie o tym! To powinno wam uświadomić zarówno istotę, jak i źródło tego, co znajduje się wewnątrz.

W tym momencie, w tym krótkim wydarzeniu, jakim jest channelling, następuje przekaz energii. Jest to informacja w języku angielskim i w czasie, kiedy jest przekazywana i obecna, ponad wami wszystkimi istnieje trzeci język. Odwiedza on każdego z was, zadając pytanie: „Czy pamiętasz?”.

Budowa Istoty Ludzkiej nie ma na celu pełnego przypomnienia, kim jest jesteś po drugiej stronie zasłony. Gdybyśmy przedstawili empiryczny dowód na prawdziwość channellingu, nie byłoby potrzeby sprawdzania. Na dodatek przybyłby znacznie większy tłum. Gdyby tylko udowodniono, każdy pojawiłby się tutaj. Niestety, wymaga to indywidualnego wejścia w siebie i pytania o rozpoznanie: „Czy to możliwe, że wszystko, co jest tu przedstawiane, jest właściwe i prawdziwe? Czy to, co mówi Kryon, pokrywa się z prawdą?”. Na tym właśnie polega rozpoznanie, o którym często mówiliśmy, że jest dostępne Istocie Ludzkiej.

Daliście pozwolenie na otwarcie, więc energia wypływa teraz przez szczelinę w zasłonie. Energia ta płynie z Domu. Przez moment – z trzecim językiem – przez moment, pozwólcie napełnić się nią waszym sercom. Jeśli się skupicie, wówczas energia wypełni całość was prawdą bardziej, niż byście się spodziewali.

Obecnie na planecie, wszędzie, ma miejsce przebudzenie. Nie robi ono wielkiego hałasu, nie zobaczycie go w telewizyjnych kampaniach reklamowych, które by to pokazywały, polecały. To dzieje się powoli. Narasta od 1987 roku i wy to czujecie. Ludzkość jest bardziej świadoma tej zmiany teraz niż kiedykolwiek przedtem. Wielu wokół was zaczyna akceptować to, co wy zaakceptowaliście tutaj, w tym pomieszczeniu. Och, nie muszą wierzyć w to, w co wy wierzycie, ale widzą, kim jesteście. Widzą spokojnego Człowieka, siedzącego pośród tych znajdujących się w chaosie. Widzą wasze życie i sposób, w jaki dajecie sobie radę, widzą innych i wynikające z tego porównania różnice. W każdym z was mieszka prorok i o tym chcemy dzisiaj porozmawiać. Pozornie nie ma to nic wspólnego z tematem, jaki na dzisiaj jest do omówienia – a jednak ma. Raz jeszcze powiem: tematem na dzisiaj jest DNA.

Chcemy tu wyjaśnić parę spraw i kontynuować nauczanie sprzed zaledwie kilku tygodni, które wypowiedzieliśmy w górnej części Ziemi (północna półkula), a które teraz przenieśliśmy do dolnej (Australia) – tak to wygląda, jeśli patrzycie na Ziemię w zwykły, linearny sposób. No bo kto mówi, że na górze albo na dole, a może by tak po lewej albo po prawej?

(Kryon się uśmiecha)

DNA – NAUCZANIA CIĄG DALSZY

DNA – każda z liter dzwoni złożonością i chemią wysokiego poziomu nauk biologicznych. W rzeczywistości jest tego o wiele więcej, niż dostrzega nauka, i wątpliwe, czy kiedykolwiek nauka dostrzeże to, o czym chcę wam powiedzieć. W waszym DNA istnieją składniki, cechy, właściwości (atrybuty) po prostu niewidzialne w waszym 3D. Mówiłem wam już w przeszłości, że to, czego brakuje w tej chwili działaniom badawczym, a co zmieniłoby dosłownie wszystko, to przyrząd do pomiarów pola między wymiarami. Kiedy takie narzędzie lub projekt zostaną opracowane – a mówię wam, że do tego dojdzie – jest to najbliższa rzecz ze wszystkich przez nas omawianych, która musi zostać udowodniona. W momencie gdy ten przyrząd zostanie zastosowany w wielu różnych dziedzinach na planecie, włączając w to biologię Człowieka, stanie się to wszędzie rewelacją w nauce. Pojawi się niewidzialna energia, a co najmniej ukaże swój cień. Wtedy rzeczywistością stanie się to, co obecnie jest tylko przypuszczeniem.

Wielowymiarowość obecna jest tu dzisiaj pod wieloma postaciami. Przyciąganie jest wielowymiarową siłą. Magnetyzm jest wielowymiarową siłą. Nawet światło posiada składniki tego... Na chwilę obecną wszystko wciąż jest dla was niewidzialne i niewytłumaczalne. Ale podobnie jak wiele innych rzeczy, z których korzystacie każdego dnia, również wasze ciała są tego częścią.

Pozwólcie, że wyjaśnię wam kilka rzeczy, o których już mówiłem. W związku z tym potrzeba trochę przypomnienia, a przy okazji nieco poszerzenia, by przekazać wam informacje, o których jeszcze nie słyszeliście.

PRZEGLĄD

Zarówno dla was, jak i dla nauki przesłankę DNA stanowi proces biochemiczny. To jest to, co posiadacie w swoich ciałach, to jest to, w co wierzycie, że jest odpowiedzialne za niepowtarzalność życia (*the blueprint of life*). Jest to określone naukowo przez procesy chemiczne i biologiczne. Ale w DNA znajdują się również inne przymioty, o których chcę rozmawiać. Znajdują się tam międzywymiarowe duchowe przymioty – kwantowe (*quantum*). Faktyczna większość procesów chemicznych, które są widzialne w Ludzkim Genomie (materiale genetycznym organizmu), znajduje się obecnie w stanie kwantowym. Mimo że nauka nie jest jeszcze w stanie zmierzyć stanu kwantowego ani otaczającego go pola, jego dowód istnieje w układance niewiadomych puzzli ludzkiego materiału genetycznego.

Powiedzieliśmy już, że DNA w waszym ciele niesie ogromną ilość niewidzialnej informacji i energii. Mówimy tu o DNA jako o Istocie Ludzkiej, nie o chemicznej

podwójnej helisie. To znaczy 1000000000000000 pętli DNA (100 trylionów) – wszystkie współpracują ze sobą jako jedna energia pod nazwą „Twoje DNA”. Grupa ta jest wyjątkowa. Musi tak być, ponieważ to jest absolutnie Twoje 100% Ciebie. Ze względu na kwantowy charakter DNA może zawierać ogromną część Twojej duchowości. Będzie to zdefiniowane w publikacji, nad którą obecnie pracuje mój partner (Kryon, Księża Dwunasta). DNA zawiera zapis każdego pobytu na Ziemi, jak również zapis relacji z Gają. Zawiera każdy zapis tego, co kiedykolwiek zrobiłeś, również duchowości i tego, czego nauczyłeś się w każdym życiu. Informacja ta jest dosłownie wdrukowana w Twoje DNA.

A teraz posłuchajcie: Od eonów żaden Człowiek nie utracił niczego z objawień, których kiedykolwiek doświadczył. Rozumiecie? Nieprzypadkowo każdy człowiek jest w stanie przebudzić się do [pewnego] punktu w zależności od tego, co zawiera jego DNA i czego nauczył się przez te wszystkie wcielenia. Wy natomiast przebudzacie DNA z intencją natychmiastowego zmanifestowania się w was boskości. Wszelkie duchowe sprawy, których się nauczyliście, będą teraz do was powracać. Jakżeby inaczej? Naturalnie otworzyliście drzwi, dlatego jesteście w ich posiadaniu. To dobra wiadomość dla tych, którzy zastanawiają się, co się stanie, jak wrócą tu z powrotem? Czy będzie trzeba wszystko zaczynać od nowa? Czy będę musiał przechodzić kolejny raz przez to wszystko, przez co przechodzę teraz? Odpowiedź brzmi: nie. Pozostaje wolny wybór. I można było przechodzić przez wiele wcieleń bez żadnych duchowych poszukiwań, ale w tym nastąpi zmiana, wielu zaczyna sobie bowiem „przypominać”, kim są i co wiedzą.

Niektórzy z was mówią, że ze względu na trudy doświadczeń nie wybieriecie ponownego przyścia. Istnieje w was niepodważalne poczucie, że to już ostatni raz. Powiem wam, kochani, że ostatnim razem mówiliście dokładnie tak samo! Oto co się dzieje: pierwszą rzeczą, którą mistrzowie i stare dusze chcą zrobić po przybyciu na drugą stronę zasłony, to powrócić... i to jesteście wy! Tak zrobi większość z was, kontynuując wszystko tam, gdzie przerwaliście – a nie zaczynając od nowa. To jest w DNA. To jest piękne. Mądrość wieków jest wdrukowana w DNA. To jest kwantowe, a zatem ogromne. Kryształ w Komorze Stwarzania przechowuje to dla was, uaktywniając DNA, kiedy powracacie w innym ciele Człowieka.

Czyż to nie interesujące, że ludzkość zobaczyła materiał genetyczny swojego ciała i przekonała się, jak bardzo jest unikatowy? DNA jest całkowicie niepowtarzalne. Żaden człowiek nie będzie miał takiego samego DNA jak ktoś inny, nawet w przypadku identycznych bliźniaków. Jedynie pewna część jest identyczna u bliźniąt (mniej niż 5%). Ale nie części niekodowane za pomocą białek. Są one absolutnie unikatowe dla każdego Człowieka.

Jest jeszcze coś. W DNA zawarte są przymioty cząstek Boga, którymi jesteście. Jest tam również ślad Wyższego Ja. Jest tam anielskie imię, którym was nazywam. Imię to nie jest jednowymiarowe ani nie jest wymawiane z wibracją w powietrzu. Jest to imię, które śpiewamy w świetle i kiedy jest ono wymawiane, wibruje z dostojnością.

To jest prawda! Poczujcie to! Odbicie tego, kim naprawdę jesteście, znajduje się tam. Nosicie w sobie kawałki i części rodowodów z innych planet oraz innych miejsc Wszechświata. Jest tu również energia tych, którzy pomagali was zasiewać z częścią duchową ludzkości [Plejadianie]. To jest słuszne. To jest piękne. To jest pełne miłości. Wszystko to jest w waszym DNA i aby tak było, niezbędną jest kwantowa energia.

Teraz pozwólcie nam porozmawiać o biologii 3D. Kiedy Projekt Ludzkiego Kodu Genetycznego został zakończony, wszystkie składniki chemiczne w podwójnej helisie zostały zidentyfikowane. W tej maleńkiej, mikroskopijnej podwójnej helisie nie były wówczas znane i opisane trzy miliardy chemicznych cząstek. Jest to tak małe, że cząstka molekuly DNA musi być oglądana przez mikroskop elektronowy. Jest tak złożona, że w jej skład wchodzi 3 miliardy chemicznych cząsteczek. Następnie rozpoczęto pracę nad identyfikacją oraz funkcją każdej cząstki i nauka zaczęła studiować ogrom tego, co się tam znajduje. Rzeczywiście, szukali tego, co stworzyło ponad 23 000 ludzkich genów. Tak więc, aby zrozumieć mechanizm działania, szukali kodowania, liniowego kodowania białek.

Nauka długo czekała, aby zobaczyć *the blueprint in action* (niepowtarzalna matryca u każdej istoty w działaniu) i doczekano się. Szok jednak nadszedł, kiedy okazało się, że geny tworzy mniej niż 5% DNA. Zobaczyli liniowość, zobaczyli kodowanie części zakodowanych białek DNA. Mała część stworzyła geny, lecz cała reszta wyglądała na przypadkową, a nawet chaotyczną. Więcej niż 90% DNA wydawało się pomieszane i bezużyteczne.

Mój partner mówił dzisiaj (podczas wykładu), kiedy pojawia się stan kwantowy jako chaotyczny. Pojawia się on przypadkowo, ze względu na brak liniowości w rzeczywistości kwantowej. Jedną z rzeczy, która nie pozwala wam widzieć stanu kwantowego, jest ułuda liniowości, którą posiadacie w rzeczywistości 3D. Tak więc jak najbardziej patrzycie na to, co jest kwantowe, ale sam koncept tego, co to może być, pozostaje dla was niewidzialny. Ten przymiot przypadkowości DNA nie może pozostać zlekceważony. Nauka szukała czegoś niewytłumaczalnego. Wyobraźcie sobie 90% DNA, które w ogóle nic nie robi?! Biolodzy domyślają się, ale nie mają dowodów.

INFORMACJA ODNOŚNIE DO NOWEGO

Zacniemy od momentu wyjawienia paru spraw, o których musicie wiedzieć. Kilka z nich może stanowić potwierdzenie – przypomnicie sobie o nich, kiedy je usłyszycie. (Kryon się uśmiecha)

DNA jest znacznie większe, niż myślicie, i nauka zaczyna dzisiaj uznawać, że 90% DNA, które jest pozornie losowe, może w ogóle nie być językiem czy kodem. Zamiast tego może być – jakby to oni nazwali – „oddziaływaniem chemii”, które w jakiś sposób zmienia lub konfiguruje 5% silnika genetycznej matrycy. Ironia polega na tym, że dokładnie tak się dzieje, ale nie w sposób, w jaki patrzy na to nauka. 90% DNA stanowi odbicie waszej duchowości. Jest tam Kronika Akaszy, Wyższe Ja, to, czego poszukujecie, nazywając „bramą do drugiej strony”. W stanie kwantowym sprawy te w ogóle nie występują pod postacią chemiczną. Pomyślcie o tych wszystkich chemikaliach razem wziętych jak o pomoście, korytarzu, bramie lub kwantowym punkcie przejścia do wszystkiego. Zamiast myśleć w sposób liniowy, jakby to była zamknięta przestrzeń, może pudełko, w którym znajduje się wasze Wyższe Ja, pomyślcie o wejściu. Gdybyście mogli się tam znaleźć i zobaczyć to w stanie kwantowym, weszlibyście w korytarz, który zaprowadzi was do wszystkiego, co jest. Zrozumcie więc, że trójwymiarowy/chemiczny kwantowy most jest świętym wpływem matrycy genetycznej i jest bardzo duży, zawierający większość informacji ludzkiego materiału genetycznego życia.

DNA – ZNACZY WIĘCEJ, NIŻ SĄDZICIE

Teraz pozwólcie, że porozmawiamy o DNA, o tym, o czym nigdy dotąd od nas nie słyszeliście. Pragniemy, aby zostało to opublikowane i stało się częścią zbioru, którą mój partner składa w całość. Przedstawiamy to prawie pod koniec 3-letniego cyklu nauczania w roku trójki (2010), w Dwunastej Księdze Kryona (12) – trójka w numerologii. Tak więc są to trzy trójki (333), prezentujące dokończenie informacji tego roku. Nadszedł czas, abyście poznali resztę historii.

Nauka traktuje wasz mózg jako centrum świadomości, ale on nim nie jest. Widzą mózg jako najwyżej uporządkowaną neurologicznie grupę, wypełnioną złożonymi synapsami (połączeniami). W związku z tym mózg musi być odpowiedzialny za to, co nazywa się ludzką świadomością, ale nie jest. Mózg jest zaledwie trójwymiarowym silnikiem odpowiadającym dziewięćdziesięciu procentom kwantowości DNA. Jest silnikiem połączeń, i to bardzo skomplikowanym. Mózg to zaledwie odbiornik informacji do tworzenia sygnałów elektrycznych postępujących według instrukcji, na które wpływ ma DNA.

100 bilionów części DNA współpracuje ze sobą i komunikuje się, jakby stanowiły jedno. Czy wiedzieliście o tym? Nauka nie jest w stanie rozpoznać, jak to się dzieje, a komunikacyjne połączenie między głową a palcem u nogi ma wspólny cel. Czy dzieje się to za sprawą mózgu? Nie. To jest całość DNA, wspólnie stwarzająca Istotę Ludzką. DNA „wie”. Wszystko ze sobą współpracuje. Tego nie znajdziecie w żadnym z medycznych podręczników, ale to wypełnia olbrzymie brakujące ogniwo kierunku, któremu nauka nie daje wiary. DNA komunikuje się samo ze sobą! Ma jeden „umysł” i „wie”, co dzieje się w każdej części waszego ciała.

Nową informacją jest to, że DNA stanowi wokół was „pole”, które jest międzywymiarowe. Polem tym jest wasza świadomość – nie mózg. To, jak działa wasz mózg, pozostaje w tandemie z DNA. Mózg śni... czy tak? Połączenie istnieje po to, aby to wyrazić. I w najgłębszej fazie snu, REM, ujawnia się wiele złożonych spraw, które w całości należą do DNA, a tylko dostarczane są do mózgu. Tak więc nawet DNA podaje instrukcje i wpływa na waszą aktywność mózgowego śnienia. Są to trudne do wyjaśnienia kwestie, ze względu na to, że nie rozmawiamy o rzeczach linearnych, lecz kwantowych.

Wszystko, o czym śnicie, odbywa się w stanie kwantowym. Dzieje się tak, ponieważ nie ma tu linearności i pewne rzeczy wydają się nie mieć sensu. Ci, którzy odeszli, jak i ci żyjący pojawiają się razem w waszych snach, patrząc jeden na drugiego. Sny nie mają sensu, ponieważ nie należą do liniowej rzeczywistości, do której jesteście przyzwyczajeni. To mówi wasze DNA... Kroniki Akaszy grają „płyty” waszemu mózgowi. Nauka nie przyjmuje tego, ponieważ nie widzi pola, ale DNA jest ludzką świadomością, a mózg po prostu trójwymiarowym silnikiem połączeń, które stwarzają pomost w waszej rzeczywistości.

„Kryonie, czy jest na to dowód?” Och, tak, jak najbardziej. Kiedy Istota Ludzka ma wypadek i rdzeń kręgowy zostaje zupełnie przerwany powoduje to bezruch ciała. Sparaliżowany nie jest w stanie poruszyć żadną częścią ciała, ani palcem u ręki, ani u nogi. Jednak serce wciąż bije, nieprawdaż? Układ trawienny również funkcjonuje. Pracują nerki i inne narządy, prawda? Nawet organy płciowe pozostają sprawne! Wszystko działa, ale w szkole uczono was, że mózg wysyła elektryczne sygnały wzdłuż kręgosłupa, trzymając serce przy pracy – tak? W porządku, jeśli rdzeń został przerwany to co powoduje, że serce nadal bije? Powiem wam: to jest matryca DNA!

Kiedy silnik połączeń jest uszkodzony, DNA znajduje inne sposoby i instruuje ciało, jak ma ono kontynuować funkcje życiowe nawet wtedy, kiedy następuje brak kontroli organów mięśni. Ciekawe, prawda? Są na to dowody, możemy je zobaczyć. Nauka przypatruje się temu ze zdziwieniem, nieprawdaż? Dlatego możecie przyznać, że wasze DNA jest w rzeczywistości ezoterycznym, eterycznym mózgiem, zawierającym

elementy, których nie posiada zwykły mózg. Masz rację. Istnieje wiele bardzo spektakularnych atrybutów w DNA, które czekają na odkrycie, a których obecna nauka wciąż nie jest w stanie nawet dostrzec.

DNA „WIE”

Największym z przymiotów, który chcielibyśmy omówić, jest to, że międzywymiarowe pole DNA to wiedza. Jest ono zbudowane w celu przedłużenia życia. Ono wie, kim jesteś. Zawiera niepowtarzalny wzorzec twojej świętości i jest jednym z największych narzędzi, które służą zdrowiu, radości, otwarciu drzwi. To znajduje się w polu DNA, a nie w mózgu. To właśnie tam jest. I w tej prawdzie odnajdujesz radość uwolnienia przekonania: że myślą stwarzasz swoje potrzeby.

Pozwólcie, że powiem to w ten sposób. Kiedy zdecydujecie się zastosować to pole jako narzędzie, teraz, kiedy widzicie, do czego ono służy, zaczniecie pracować z waszą komórkową strukturą, by zmanifestować rzeczy. Normalnym doświadczeniem Człowieka jest gromadzenie wiedzy – jak. „Jak się komunikuję? O co najlepiej poprosić? W jaki sposób określe coś, aby DNA wiedziało, o co proszę? Czy jest wymagany określony sposób lub czy muszę przebywać w określonym miejscu? Czy muszę przejść przez wiele stopni, aby drzwi zostały otwarte?”

Żadne z tych powyżej! Gdybyś mógł odwiedzić swoją strukturę komórkową, twoją Akaszę, twoją świętą życiową lekcję, czy nie myślisz, że to wiedziałyby, co się stało? To wie, prawdopodobnie bardziej, niż ci się wydaje! Wszystko, co masz zrobić, to rozmawiać z tym, czyli z częścią kwantową ciebie – ona wie, czego potrzebujesz. Dlatego prosimy was o rozluźnienie liniowości listy, którą daliście Bogu, ponieważ informujemy was, że istnieje energia kwantowa, która oznacza waszą świętość i która wie, czego wam potrzeba.

Dlatego wasze medytacje i modlitwy można by zmienić, aby stały się mądrzejsze, kiedy zwracacie się do własnej struktury komórkowej, do swego Wyższego Ja. Możecie powiedzieć przykładowo tak: „Drogi Duchu, drogie DNA, przeglądaj moje obecne życie i daj mi te rzeczy, które przyczynią się do jego ulepszenia”. Być może chodzi ci o uzdrowienie, mój drogi? Myślisz, że nie wiem, co się w tobie dzieje? Być może to cud, dzięki któremu na twojej twarzy zawita radość zamiast smutku, który obecnie odczuwasz? Nie wiesz, że ja wiem, przez co przechodziłeś w ostatnich dniach? Liczyłem łzy, które spadały, tak samo jak pole DNA! Czujesz się samotny, nie rozumiejąc, że przez cały czas wokół ciebie znajdują się inni, którzy chcieliby dotknąć tego pola, będącego twoim DNA! Bardzo chcieliby go dotknąć! Ale nie mogą, dopóki ty nie powiesz: „OK, możecie dotknąć”.

Zrozumcie to: DNA jest czymś większym niż chemia! To jest pole i portal. Rzeczy te są mechanizmem Ducha. Zaczynamy was wprowadzać w zaawansowaną informację i byli ci, którzy wiedzieli, jak to działa, i przyznawali temu wszystkiemu świętą geometrię. Są odpowiedni i to jest w porządku. Ale to jest pole.

WZNIESIENIE MISTRZÓW

Pozwólcie, że wspólnie dokonamy przeglądu czegoś, co jest starożytne, mądre i opowiada piękną historię. W waszych własnych świętych pismach świata zachodu istnieje opowieść o mistrzu imieniem Elias (Elijah). Był on jedyną Istotą Ludzką w historii, która wybrała swój czas wzniesienia bez śmierci, co zostało zapisane przez tego, który zajął jego miejsce. Możecie sprawdzić w pismach tego, który był świadkiem. Chcę się temu przyjrzeć, a nawet cofnąć się do samego początku, ponieważ znajduje się tam świadectwo na istnienie pola.

Powiadają, że Elias wszedł w otwarcie (otwarcie w niebie), prosząc Elizeusza o zapisanie tego, co się miało wydarzyć. Elias był mistrzem o wielkiej mądrości i wiedzy i jest również dzisiaj – jakbyście go nazwali – Wzniesionym Mistrzem, a Elizeusz kochał go. W linearności człowieczeństwa jest spora grupa ludzi, którzy oczekują jego powrotu. Mam dla nich wiadomość. Wyjdźcie ze swej linearności, on już od dawna jest z powrotem! Bowiemy energie mistrzów stanowią część energii wielkiej zmiany, która obecnie ma miejsce. Oni miesza się z wibracją tej planety. Oni wszyscy powrócili i to jest to, co odczuwacie. W stanie kwantowym, oni są obecni w waszym DNA. Nie czujecie tego? Za wiele jest oczekiwań w odniesieniu do 3D, spraw, które z założenia nie miały być trójwymiarowe. Wiele informacji przekazywanych jest w sensie metaforycznym, dlatego możecie to odbierać w ten sposób, że przepowiednie jako takie mogą oznaczać rzeczy spoza waszej liniowej rzeczywistości.

Elias wstąpił w otwarcie na oczach Elizeusza, ale nie umarł. W to miejsce domagał się świętości. Rzeczywiście odszedł, ale nie bez fajerwerków. Elizeusz stwierdził, że wstąpił w ognisty wóz w obecności trzech istot. Najlepiej, jak mógł widzieć i opisać to w liniowości, Elizeusz opisał, jak to wyglądało i jak to odczuwał. A teraz spójrzcie: okazuje się, że niekoniecznie musieli to być aniołowie zstępujący z góry, aby zabrać Eliasza. Zamiast tego wydarzyło się coś na Ziemi – Elias zwrócił się do światła i zniknął.

Powiem wam, co to było. To był Elias energetyzujący swoje pole DNA! To pole posiada nazwę, nazwę daną w momencie gdy Elias powoził powozem światła. Nazwa została nadana w języku hebrajskim: Merkabah – i teraz wyjawię wam, jak to już zrobiłem uprzednio dwukrotnie, że pole waszego DNA jest jak najbardziej waszym Merkabah. Jest ono połączone świętą geometrią, ponieważ to międzywymiarowe pole posiada strukturę. Gdybyście tylko mogli to widzieć, zobaczylibyście strukturę podwójnego

czworościanu, i to jest piękne. To nie jest kula światła. Nazwa Merkabah powinna oznaczać, że coś jeździ wewnątrz tego i tym właśnie jest pojazd waszej boskości. Każdy Człowiek to posiada, zapisane przez Elizeusza, patrzącego na wznoszenie mistrza. Dodatkowo pojazd składa się z trzech części: pojednanie, o którym już mówiłem, o trzech częściach, które oddzielają się od ciebie podczas zejścia na Ziemię, aby ponownie się połączyć, kiedy powracasz. W następnym przekazie powiemy o tym więcej. To tyle, co dzisiaj chcielibyśmy wam przedstawić, to znaczy, że posiadacie dokładnie to samo, co miał Elias.

BIOLOGIA I ZAMYŚL

Porozmawiajmy więcej o biologii, ponieważ teraz staje się nieco bardziej złożona. Zachodzi przenikanie pomiędzy 3D a kwantowością, które chcielibyśmy wam opisać. Jest to coś nowego dla wibracji planety i ludzkości, specjalnie dla tych, którzy pracują ze światłem – stwarzany jest nowy zestaw narzędzi. Zaczniecie to widzieć i będzie to widoczne przez sprawdzenie trójwymiarowego składu chemicznego DNA, nawet na poziomie 3D.

Nauka poszukuje obecnie tzw. markerów zakodowanych białek DNA, które tworzą ludzkie geny. Markery te, jak określa je nauka, to kawałki i cząstki, które wskazywałyby predyspozycje – przymioty, mogące osłabiać pewne komórki na tyle, aby później w życiu pojawiły się konkretne choroby, np. rak. Zaczynają dostrzegać te markery, być może w pewnych rodzinach, gdzie matki i córki oraz ich córki i ich córki miały te same choroby. Naukowcy zaczynają dostrzegać genetyczne markery, które mogą stworzyć predysponowane osłabienie.

Pomówmy po raz pierwszy o markerach. Pierwsze założenie: przez lata mówiliśmy wam o tym, że intencja, zamiar, czy też cel rozmowy z waszymi strukturami komórkowymi ma moc. Intencją jest komunikacja z polem DNA, aby zmienić coś w trójwymiarowej strukturze komórkowej. Można powiedzieć, że jest to międzywymiarowy „głos” podający instrukcje do kwantowej części waszego DNA, czego wyniki można obserwować pod postacią zmian składów chemicznych, które pojawiają się w kodach, w obszarze waszej trójwymiarowej matrycy genetycznej. Teraz jednak wyniki staną się widoczne, a wy możecie zacząć usuwać markery, a gdy to uczynicie, one znikną. Oznacza to, że stosując trochę kwantowości dzisiaj, możesz zmienić budowę chemiczną swojej produkcji genu DNA tak bardzo, że to NIE przejdzie na twoje dzieci. Przerwiesz łańcuch.

Błogosławione Istoty Ludzkie, które rozpoznają, że oczyszczając swe życie Światłem Stwórcy, wpłyną na biologię zakodowanych części białek. Możesz wymazać markery. Po raz pierwszy zdarza się, że 3D przenika się z kwantowością, dlatego pewnego dnia nauka, patrząc na tę samą Istotę Ludzką poza czasem, i wierząc, że DNA nigdy się nie

zmienia... a jednak tak! DNA jest waszą własnością i jest unikatowe, a wy je zmieniliście. Nie będzie na to odpowiedzi, ale fakty w 3D potwierdzą niezbicie, że marker został usunięty.

Radość i piękno pojawi się, kiedy młoda kobieta, korzystając z tej wiedzy, przerwie łańcuch pokoleniowych chorób –z dzieci na wnuki. To jest nowy prezent, który odzwierciedla moc czasów. Czy naprawdę możecie wpływać na tych, którzy mają być waszymi dziećmi? Jak najbardziej tak!

Wiem, o czym myślicie. Tłum, który tu siedzi, mówi: „Hm, jest trochę za późno, Kryonie, ja już mam dzieci. Więc po co tu siedzisz i mówisz mi to wszystko?”. Nie rozumiecie, dokąd zmierza ta informacja? Nie rozumiecie głębi tego, co się dzieje, kiedy stare dusze zezwalają nam wyjawić tę informację na Ziemi. Czy nie rozumiecie, że to wasza energia wygenerowała przydział na pozwolenie, abyśmy tu dzisiaj przyszli i ofiarowali wam to, by młode kobiety i młodzi mężczyźni, którzy są Posłańcami Światła, aby każde z nich usłyszało i dowiedziało się, co to dla nich oznacza? Czy rozumiecie, że to wy jesteście swoimi własnymi przodkami? Czy to do was trafiło? Widzę was jako aktualną historię, która siedzi na krzesłach całego świata! To jest to, o czym chciałem wam dzisiaj powiedzieć.

Nie macie dla mnie wszyscy jednego imienia. Ja nawet nie rozróżniam płci. Widzę was w stanie kwantowym i dlatego jest to tak głębokie, że pozwoliliście nam tu przyjść i odwiedzić was tym sposobem. Kobieta siedząca na krześle naprzeciwko mnie – ona nie ma pojęcia, jakim była wojownikiem, jakim potężnym i silnym mężczyzną. A jednak nosi wokół siebie i w sobie uczucie wojownika, którym była, i wie, że jest silna. Patrząc na dużego, tęgiego mężczyznę i widzę zapracowaną matkę z dziećmi. Ten mężczyzna wie o tym, czuje to. Jest wrażliwy i czuje w tej chwili matczyną miłość. Kim był? I jaki to dzisiaj ma wpływ na jego życie?

Stara duszo, fakt ten wpływa na twoje dzisiejsze życie, ponieważ każde pojedyncze życie nakłada ci kolejną warstwę mądrości. To dzisiaj właśnie przywiodło was tutaj, albo tych, co czytają, ponieważ przebudziliście się w tym życiu, dostrzegając, że istnieje coś więcej. O wiele więcej. I to doprowadza was, jako widzających, do miejsca, w którym możecie powiedzieć: „Co więcej mogę uczynić dla siebie i dla Ziemi?”.

Powiem wam, co możecie zrobić. Możecie stać się współodczuwający na tej planecie. Możecie wskazywać światło na tej planecie. Możecie zmienić markery w waszym własnym DNA! Pomyślcie o tych, którzy słuchają tej wiadomości, i co to może znaczyć dla nich, dla ich dzieci i dzieci ich dzieci. Oto narzędzia, o których mówiliśmy dawno temu, a dowód na to przyjdzie w rzeczywistości pochodzącej z tego przekazu.

Wszystko, co tu dzisiaj powiedziałem, jest właściwe, prawdziwe i będzie widziane w odpowiedni sposób. Chciałbym, abyście poznali świętość, która w tym jest, w strukturze, o której myśleliście, że stanowi zaledwie bazę chemikaliów. DNA jest dalece większe i bardziej święte, niż ktokolwiek mógłby to sobie wyobrazić.

Co więc zamierzacie zrobić z tą informacją? Czemu nie wyjdziecie stąd inni, bardziej pewni? Być może poczujecie się trochę lepiej odnośnie do możliwości stojących przed wami? Być może już nawet wiecie, że to, co się dzisiaj wydarzyło, jest prawdziwe.

I tak to jest.

KRYON

Tłumaczenie: Jaga Fedynkiewicz

Redakcja i korekta tekstu : Katarzyna Wróbel

www.kryon.pl

materiał źródłowy:

http://www.kryon.com/k_channel10_melbourne_1.html